

Sukces młodych budowniczych Nowej Huty

Nowy, poważny sukces osiągnęła młoda załoga zakładu remontowego kombinatu Nowa Huta. W tych dniach zameldowała ona o zakończeniu realizacji zadań planu rocznego.

W skład zakładu remontowego wchodzi 4 dotychczas uruchomione wielkie wydziały produkcyjne kombinatu: Warsztaty Konstrukcji Stalowych, Warsztaty Mechaniczne: kuźnia i największa w kraju nowoczesna odlewnia staliwa.

O rozmiarach tego zespołu fabryk świadczy fakt, że jest on większy od jednego z produkujących zakładów w przemyśle metalowym — huty „Zgoda”.

Załoga zakładu to młodzież, która tu w hucie zdobyła zawód.

Na IV Krajowy Zjazd TPP-R w Warszawie

W Poznaniu odbyło się pożegnanie delegatów województwa poznańskiego na IV Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

58 delegatów naszego województwa wiezie na zjazd meldunki o osiągnięciach i zdobyczach poznańskiej organizacji TPP-R w zakresie pogłębiania przyjaźni z narodami ZSRR.



Fot. E. Kitzmann

Spotkanie załogi Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu z posłem Edwardem Januchowskim nawiązało między nimi serdeczną i przyjaźń. Długo jeszcze po zakończeniu spotkania toczyła się przyjacielska pogawędka, śniadająca o pełnym zaufaniu wyborców do posłów na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na zdjęciu: poseł Januchowski w rozmowie z pracownikami Zakładów.

Delegaci wielkopolskiej wsi przybyli do Poznania na wojewódzki zjazd gminnych spółdzielni

Poznań gości dzisiaj 298 delegatów reprezentujących 200-tysięczną rzeszę chłopów, członków gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Zjazd oceni dotychczasową działalność i pracę spółdzielczości zaopatrzenia i skupu w naszym województwie, oraz dokona wyboru Wojewódzkiej Rady Spółdzielczej. Jest to pierwszy tego rodzaju zjazd w Polsce.

Po szczegółowym zbadaniu osiągnięć i braków spółdzielczości samopomocowej na wsi, kongres ogólnokrajowy dokonał poważnych zmian organizacyjnych — strukturalnych gminnych spółdzielni, kładąc nacisk na rozszerzenie samorządu.

Nowy statut wprowadził też nową instytucję kontrolującą — Gminną Radę Spółdzielczą, od pracy której zależeć będzie obecnie gospodarka i praca społeczna spółdzielni.

Władze spółdzielni od gromady aż do centrali pocho- dzić będą z wyboru. To jest fakt dowodzący pełnej demokratyzacji naszej spółdzielczości wiejskiej, świadczący o

udziale mas chłopskich w rządzeniu. Powinny one usprawnić pracę GS-ów, propagować współzawodnictwo, okazywać pomoc przodującym pracownikom, walczyć o podniesienie wydajności pracy i obniżkę kosztów własnych.

Coraz lepiej trzeba wypełniać zadania, postawione przed spółdzielczością zaopatrzenia i skupu przez VII Plenum KC PZPR i I Kongres Spółdzielczości. Pełna mobilizacja chłopów pracujących do wzmożenia walki o wzrost produkcji rolnej, o podniesienie stopy życiowej i kultury na wsi — oto doniosłe cele, jakie stoją przed samorządem spółdzielczości samopomocowej.

Witając zjazd, życzymy jego uczestnikom, aby korzystając z uprawnień statutowych i szerokiej prerogatywy samorządowych, wybrali takie władze wojewódzkie, które dadzą ręką podniesienia rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Wielkopolsce na jeszcze wyższy, niż dotychczas, poziom. (wł)

W numerze „Nowy Świat”

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr



Rok VIII Wyd. A B Poznań, niedziela/poniedziałek 7/8 XII 1952 r. Nr 294 (2727)

Z Moskwy — stolicy pokoju rozbrzmiał na cały świat potężny głos narodów ZSRR za pokojem przeciwko wojnie

Zakończenie IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju

MOSKWA (PAP)

W czwartek zakończyła obrady IV Wszechzwiązkowa Konferencja Obróńców Pokoju. W pracach Konferencji wzięło udział ponad tysiąc przedstawicieli mas pracujących Związku Radzieckiego.

Na końcowym posiedzeniu wieczornym trwała dyskusja nad referatem prof. I. Pietrowskiego „Naród radziecki w walce o zachowanie i utrwalenie pokoju”.

Znany pisarz ormiański Nairi Zarzan nakreślił obraz Armenii radzieckiej, która w ciągu krótkiego czasu przeobraziła się w kwitnącą Republikę Socjalistyczną.

W imieniu włóknarzy Iwanowa jedna z robotnic wzięła wódną kieliszek, wznosząc toast za przyjaźni z narodami ZSRR, Francji, Ameryki, Japonii,

Indii i Egiptu, kobiety i matki całego świata do napiętnowania dzieciobójców — podżegaczy wojennych.

Prezes akademii sztuk pięknych Gerasimow wezwał wszystkich postępowych artystów całego świata do poświęcenia swych sił, swego talentu i twórczości — światowej walce o pokój na całym świecie.

Ogółem w dyskusji wzięło udział 85 delegatów.

Do Prezydium Konferencji nadeszły liczne depesze powitalne od mas pracujących Związku Radzieckiego i zagranicznych organizacji obrońców pokoju. Wiele z nich od-

czytano podczas obrad. W depeszach swych ludźmi radzieckimi donoszą o swych sukcesach oraz zapewniają uczestników konferencji, że oddadzą wszystkie swe siły dla sprawy utrwalenia pokoju na świecie.

Depesza od Światowej Rady Pokoju wyraża wiarę w powodzenie prac konferencji oraz stwierdza, że wszyscy uczciwi ludzie odczuwają wdzięczność dla narodu radzieckiego za jego wielki wkład w dzieło zachowania i utrwalenia pokoju. Do prezydium konferencji wpłynęły również pisma powitalne z Chin, Węgier, Polski, Bułgarii, Albanii, Rumunii i innych.

Po wysłuchaniu depeszy uczestnicy konferencji dokonali wyboru nowego radzieckiego komitetu obrońców pokoju. Jednomyslnie wybrano komitet w składzie 127 osób. Do komitetu weszli racjonalizatorzy, przodownicy kolchozów, wybitni działacze nauki i kultury. Wybrano również jednomyślnie 50 delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Z kolei uczestnicy konferencji uchwaliли nakaz dla delegacji radzieckiej na Kongres w Wiedniu oraz pismo powitalne do J. Stalina, które delegaci przyjęli z ogromnym entuzjazmem.

Przewodniczący, pisarz Surkow, stwierdził, że prace Konferencji raz jeszcze zamianowały wobec całego świata niezachwianą, niewzruszoną jedność moralno-polityczną narodów Związku Radzieckiego oraz ich niezłomną wolę pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami kultury ziemskiej.

Załogi zakładów pracy ZSRR piszą do robotników polskich

WARSZAWA (PAP)

W okresie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej załogi zakładów, kopalń, fabryk, szkół i urzędów prowadzą szczególnie ożywioną korespondencję ze swoimi radzieckimi przyjaciółmi z pokrewnych zakładów pracy w ZSRR.

M. in. górniczy kopalni Im. Ordżonikidze, należącej do Zjednoczenia „Makiejewugol” w Zagłębiu Donieckim, nadesłał serdeczny list do górników z kopalni „Bytom” i „Czeladź”. Podzielił się on z polskimi przyjaciółmi swymi doświadczeniami w dziedzinie stosowania nowych metod pracy przy wydobyciu węgla.

Autorzy listu podkreślają, iż wyniki pracy górników radzieckich są rezultatem ich świadomej, patriotycznej postawy.

„Droscy przyjaciele, górniczy polski kopalni „Bytom” i „Czeladź” — czytamy w naszym cięgu listu — życzymy wam nowych sukcesów w walce o zbudowanie socjalizmu.

Niech nasza przyjaźń pomoże wam w szybszym osiągnięciu tego wielkiego celu. Zewrzyjmy jeszcze ściślej nasze szeregi w jednolitym obozie bojowników o pokój”.

Wyjazd geologów polskich do Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP)

Na odbywającej się w Czechosłowacji I ogólnopaństwowej konferencji mikropaleontologii wyjechała delegacja polskich naukowców w składzie: dr Władysław Pożaryski z Państwowego Instytutu Geodezji w Warszawie oraz mgr. Felicia Hus z Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego w Krakowie.



W auli Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczęły się eliminacje II Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego. Udział w nim biorą najlepsi skrzypkowie świata, którzy współzawodnicząc o palmę pierwszeństwa pragną oddać hołd wielkiemu mistrzowi gry skrzypcowej — znakomitemu kompozytorowi — Henrykowi Wieniawskiemu.

Konkurs zainaugurowano w czwartek wieczorem koncertem w wykonaniu orkiestry Filharmonii Poznańskiej, którą dyrygował Stanisław Wistocki.

Ludność Niemiec zachodnich przeciwko ratyfikacji układów wojennych Potężne demonstracje przed gmachem Bundestagu Zbrojne oddziały policji nacierają na tłumy manifestujących

BERLIN (PAP)

Z Bonn donoszą, że w drugim dniu debaty nad układami wojennymi, toczącej się w Bundestagu — fala protestów przeciwko ratyfikacji tych układów przyjęła ogromny zasięg. Setki delegacji, które przybyły do Bonn, usiłują przedostać się przez kordon policyjny otaczający gmach Bundestagu, by przedstawić

deputowanym żądanie odrzucenia układów wojennych. W Hamburgu, w Norymberdze, w Essen, w Kolonii i w innych miastach zachodni Niemiec odbyły się masowe wiece przeciwko ratyfikacji układów wojennych.

Dnia 4 bm. w godzinach wieczornych, rozwinęła się w Bonn przed gmachem Bundestagu wielka demonstracja, w której uczestniczyły tysiące ludzi. Silne oddziały policyjne brutalnie natary na demonstrantów, usiłując rozproszyć ich. Wielu z nich odniosło rany.

Pod naciskiem powszechnych protestów odroczenie ratyfikacji

Z Bonn donoszą, że w drugim dniu debaty nad układami wojennymi pogłębiły się wśród niektórych deputowanych partii rządowych poważne wahania i zastrzeżenia wobec wniosku o ratyfikację układów wojennych. W związku z tym — jak donosi oficjalna zachodnio-niemiecka Agencja Prasowa DPA — kierownicy partii adenauerowskiej CDU oraz partii FDP postanowili wypowiedzieć się za odroczeniem trzeciego czytania układu o połowy stycznia 1953 roku.

Odroczenie trzeciego czytania oznacza równocześnie odroczenie kwestii ostatecznej ratyfikacji układów wojennych do połowy stycznia 1953 roku.

Wbrew swym założeniom UNESCO przekształcona w narzędzie agresywnej polityki USA

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zgłosił wystąpienie z UNESCO

WARSZAWA (PAP)

Chargé d'affaires Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Paryżu wręczył w dniu 5 bm. sekretariatowi UNESCO notę, która stwierdza m. in.:

Rząd polski udzielił organizacji UNESCO utworzonej w 1945 r. całkowitego poparcia i brał aktywny udział w jej pracach. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej żywi przekonanie, że UNESCO rozwinie swą działalność zgodnie z uchwalonym przez siebie statutem, a mianowicie że będzie służyć sprawie pokoju poprzez umocnienie współpracy międzynarodowej na polu kultury, oświaty i nauki.

Już jednak pierwszy okres działalności UNESCO wykazał uderzającą rozbieżność pomiędzy „statutem”, a praktyczną działalnością.

UNESCO nie tylko nie rozwinęła akcji zmierzającej do rzeczywistej pokojo-

wej współpracy i wymiany kulturalnej pomiędzy narodami, nie tylko nie uczyniła prawie nic dla odbudowy zniszczonych wartości kulturalnych w krajach, które uległy okupacji hitlerowskiej Niemiec, ale poczęła stawiać się posusz- nym narzędziem w „zimnej wojnie”, którą imperializm amerykański rozpętał przeciwko Polsce i wszystkim miłującym pokój narodom świata.

UNESCO nie tylko nie uczyniła nic, by zapobiec od- radzaniu się neohitleryzmu w Niemczech zachodnich pod troskliwą opieką amerykańskich, angielskich i francu- skich okupantów, ale udzie- liła tym dziedzicom faszy- stowskiego barbarzyństwa swojego poparcia działając w dodatku wbrew uchwałom swojej sesji w Mexico City.

Delegacja polska próbowa- ła bronić UNESCO przed przekształceniem jej przez dominującą w tej organizacji

Stany Zjednoczone, w aparat imperialistycznej propagandy, w oręż walki przeciwko kulturom narodowym, przekształcaniem, które w konsekwencji podważa suwerenność narodów.

Delegacja polska broniła osiągnięć kulturalnych narodów świata przed groźbą jaką stanowił dla nich zalew amerykańskiej tandety w dziedzinie filmu, radia, wydawnictw, itd. z jej gangster- zmem, kultem siły i apote- ozą wojny.

W szczególności delegacja polska proponowała, aby UNESCO włączyła się do wielkiego ruchu pokojowego narodów, mobilizującego wszystkie siły do walki z groźbą nowej wojny i do o- brony bezpieczeństwa międ- zynarodowego, zagrożonego przez zorganizowany pod e- gidą Stanów Zjednoczonych agresywny blok północno- atlantycki. Zamiast jednak przyłączyć się do walki o po- kój, UNESCO przyłączyła się

(Ciąg dalszy na str. 2)

Podlegacze wojenni zdemaskowali się sami

Amerykańscy agresorzy przedłużają wojnę w Korei wbrew woli miłującej pokój ludzkości

Przemówienie ministra Skrzyszewskiego w ONZ

NOWY JORK (PAP)

Szef delegacji polskiej, min. Skrzyszewski, przemawiając na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wyjaśnił motywy, którymi kierowała się delegacja polska w czasie głosowania nad rezolucjami i poprawkami do rezolucji w sprawie rozwiązania problemu koreańskiego.

W związku z powagą sprawy, którą obecnie się zajmujemy — oświadczył min. Skrzyszewski — delegacja polska pragnie wyjaśnić swój stosunek do rezolucji i poprawek, jakie znalazły się przed Zgromadzeniem Ogólnym.

Tocząca się w Korei wojna obchodzi dzisiaj żywo każdego człowieka. Zagroza ona pokojowi międzynarodowemu i bezpieczeństwu powszechnemu. Przedłużanie tej wojny jest zbrodnią wobec walczącego o wolność i niepodległość narodu koreańskiego.

Przedłużanie tej wojny odbywa się wbrew woli miłującej pokój ludzkości.

Dyskusja w Komisji Politycznej wyraźnie wykazała, kto pragnie zakończenia działań wojennych, a kto za wszelką cenę nie chce dopuścić do pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i kto wszelkimi sposobami, używając jawnych i zamaskowanych manewrów, stara się utrzymać to niebezpieczne w sytuacji międzynarodowej zarzewie, wzmożone istniejące w świecie napięcie.

W toku dyskusji ujawniła się w pełni rola delegacji Stanów Zjednoczonych mimo, że delegacja ta starała się, szczególnie w ostatnim stadium dyskusji, trzymać się na uboczu i działać za kulisami, wysuwając coraz to inne delegacje. Nikogo tego rodzaju taktyka nie zdołała jednak wprowadzić w błąd.

Przed Zgromadzeniem Ogólnym znalazła się rezolucja hinduska. Delegacja polska uważa rezolucję hinduską za niemożliwą do przyjęcia z tych samych powodów, dla których odrzuciła z całą stanowczością tzw. „projekt rezolucji 21 państw”. Delegacja polska nie widzi istotnych różnic między propozycjami zawartymi w obu tych rezolucjach. Obie bowiem: zarówno rezolucja hinduska jak rezolucja amerykańska, ogłoszone pod firmą rezolucji 21 państw, umożliwiają Stanom Zjednoczonym dalsze prowadzenie agresywnej i bestialskiej wojny w Korei. Rezolucja Indii nie proponuje podjęcia żadnej konkretnej akcji, nakazującej natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych. W ten sposób rezolucja hinduska nie tylko nie zmierza do pokojowego zakończenia konfliktu koreańskiego, ale przeciwnie, umożliwia kontynuowanie rozlewu krwi. Dlatego też delegacja polska uważa za całkowicie słuszne stanowisko rządu Koreańskiej Republiki Ludowej. Demokratycznej i stanowisko rządu Chińskiej Republiki Ludowej wyrażone w oświadczeniu z dnia 24 listopada 1952 r. i odrzucające w całości propozycje zawarte w rezolucji Indii.

Uchwalono rezolucję hinduską mimo, że przed Zgromadzeniem Ogólnym stanęły konkretne i konstruktywne wnioski radzieckie. Związek Radziecki, który od pierwszego dnia powstania konfliktu koreańskiego konsekwentnie walczył i walczy o pokojowe uregulowanie, znów podjął inicjatywę, by doprowadzić do zakończenia działań wojennych.

Wnioski radzieckie wysuwają na pierwszy plan konieczność natychmiastowego zaprzestania działań wojennych, ustalają stosowanie zasad konwencji genewskich i prawa międzynarodowego w ogóle w sprawie repatriacji jeńców wojennych, a w końcu przewidują utworzenie szerokiej komisji, której skład stanowiłyby rekoimie właściwego podejścia do sprawy uregulowania konfliktu koreańskiego.

Mimo tych konstruktywnych wniosków radzieckich większość Zgromadzenia O

gólnego uchyliła się od ich przyjęcia.

Z wyżej wymienionych względów delegacja polska głosowała przeciw propozycji hinduskiej i udzieliła pełnego poparcia wnioskowi radzieckiemu.

Kryją się za plecami swoich wasali

Tchórzostwo Amerykanów na froncie w Korei

Jak podaje prasa holenderska, do Holandii przybyła z Korei liczna grupa ciężko rannych żołnierzy holenderskich, którzy walczili u boku agresorów amerykańskich.

Żołnierze ci opowiedzieli o wielkich stratach batalionu holenderskiego, poniesionych podczas ostatnich walk w Korei. Oświadczyli oni, że dowództwo amerykańskie stara się kierować na najbardziej trudne i niebezpieczne odcinki frontu wojska awych wasali, co wywołuje wielkie niezadowolenie wśród tych ostatnich.

Jak stwierdził jeden z żołnierzy, „Amerykanie prowadzą nieuczciwą grę wszędzie, nawet na froncie, gdzie usiłują posyłać w największy ogień Holendrów, kryjąc się za ich plecami”.

Na rozkaz USA

Czystka w aparacie ONZ

NOWY JORK (PAP)

Prasa donosi, że amerykańskie kółka rządzące domagają się przeprowadzenia wmożonej czystki w aparacie ONZ w celu usunięcia niewygodnych dla Amerykanów urzędników.

W związku z tym Trygve Lie oświadczył 9 obywcem amerykańskim — urzędnikom sekretariatu ONZ — którzy dotychczas odmawiali udzielenia odpowiedzi na pytania oślawionej podkomisji Mac Carrana, że zostają oni natychmiast zwolnieni, jeśli oficjalnie nie zawiadomią Trygve Lie o swojej gotowości złożenia zeznań przed komisją.

NOVELKA UKAŻE SIĘ W NUMERZE NASTĘPNYM.

W muzycznym Poznaniu

Koncert inauguracyjny

Uroczystym koncertem, poświęconym muzyce polskiej, otwarty został II Międzynarodowy Konkurs im. Wieniawskiego. Wykonawcami byli: orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Stanisława Wiślickiego, dwa chóry (Poznańskie Towarzystwo Muzyczne) i solistka — śpiewaczka: Maria Foltyn i Maria Drewniakówna.

Wczoraj zaczęła „Bajka” Moniuszki, jedna z najlepszych pozycji w repertuarze Wiślickiego, który prowadzi tę uwerturę wybornie, z klarowną precyzją brzmieniową. „Karta serc” należy do najnowszych prac autora „Buntów żaków”. W swej kanciecie śpiewa Szeligowski na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Słuchacz wyczuwa w założeniu kompozycji impuls twórczy niewątpliwie szczyt. Rzecz ważna i cenna. „Karta serc” napisana jest bez silenia się na superoryginalność dźwiękową. Szeligowski rezygnuje z pogoni za „smaczkami” harmonii i rytmu. Daje muzykę żywiołową, zręcznie ilustrując poszczególne momenty tekstu J. Głębsa. Solistka Maria Foltynówna (sopran) śpiewała bardzo emocjonalnie, dostosowując się do charak-

I etap Konkursu Wieniawskiego trwa

W piątek, 5 bm. na rannych eliminacjach wystąpili: Hilda Maria (Węgry), Jaszwili Marine (ZSRR) i Z. Murawski (Polska). Na wieczornych zaś: Wanda Wilkomirska (Polska) i Jasek Ladislav (Czechosłowacja).

W dniu wczorajszym grali: St. Lenz - Lewandowski (Polska), 2) Kanga Homi (Indie) i 3) Sitkowiecki Julian (ZSRR). Na wieczornych eliminacjach usłyszeliśmy: Moravee Antonin (Czechosłowacja) i Boka Csaba (Węgry).

MINISTER SOKORSKI NA POSIEDZENIU JURY KONKURSU

Przed rozpoczęciem I etapu II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu na posiedzenie członków jury w dniu wczorajszym przybył minister kultury i sztuki — Włodzimierz Sokorski. W imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej życzył wszystkim członkom jury i wszystkim uczestnikom Konkursu jak największych sukcesów i jak najlepszej atmosfery pracy.

NOWI GOSĆIE W POZNANIU

Na odbywające się w Poznaniu eliminacje II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego przybyli do Poznania nowi goście z zagranicy. W dniu wczorajszym

z konkursu przybyła przedstawicielka Brazylii — Paulina d'Ambrozio. Również przybył z Paryża krytyk muzyczny — Les Lettres Françaises — Helène Jourdan - Morhange.

Z Węgier przybyli znani kompozytorzy i muzykolodzy: Vincze Imre i Farkas Ferenc. Z Wiednia — prof. Oskar Wagner.

UZUPEŁNIENIE SKŁADU JURY

Jury II Międzynarodowego Konkursu rozszerzyło się w dniu wczorajszym, powołując jeszcze do swego składu członka honorowego Konkursu — prof. Konserwatorium Paryskiego — J. Thibaud, Helène Jourdan - Morhange i prof. Oskara Wagnera z Wiednia. W charakterze obserwatorów powołano: prof. Felickiego i prof. Teodorescu z Bukaresztu.

ZNACZEK POCZTOWY Z PODOBIZNĄ WIENIAWSKIEGO

Wielkie zainteresowanie wśród gości zagranicznych wzbudziło ukazanie się okolicznościowego znaczka pocztowego z sylwetką Wieniawskiego na tle skrzypiec i z napisem: „II Konkurs 1953”. Okolicznościowy ten znaczek w kolorze fioletowym wartości 60 gr wydało w ostatnich dniach Ministerstwo Poczty i Telegrafów.

Ekipa radziecka

w ujęciu poznańskiego rysownika NOT'a



Olga Parchomienko



Marine Jaszwili



Igor Ojstrach



Julian Sitkowiecki

U naszych przyjaciół

MOSKWA

W Związku Radzieckim Konstytucja ZSRR została przełomowana na 84 języki. Tekst Konstytucji w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ukazał się w nakładzie prawie 57 milionów egzemplarzy. Referat Józefa Stalina „O projekcie Konstytucji w ZSRR” na nadzwyczajnym VIII Wazechwiazkowym Zjeździe Rad ukazał się w Związku Radzieckim w około 700 wydaniach o łącznym nakładzie 66.239.000 egzemplarzy. Referat ten przełomaczony został na 89 języków.

BERLIN

W Berlinie rozpoczęła się V międzynarodowa konferencja w sprawie ochrony roślin. Na konferencji przedstawiciele ZSRR, Chin, krajów demokracji ludowej i NRD wymieniały doświadczenia ustalając nowe sposoby walki z chorobami i szkodnikami roślin.

PEKIN

W ciągu pierwszych dwóch tygodni Miesiąca Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej ponad 20 milionów mieszkańców miast Chińskiej Republiki Ludowej podziwiała filmy radzieckie. W dalszym ciągu

W Chinach powiększała się szereg Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej. Z wszystkich prowincji napływają wiadomości o wstępowaniu nowych członków do tego Towarzystwa.

SOFIA

Naród bułgarski obchodził wczoraj pięta rocznicę uchwalenia konstytucji dymitrowskiej, która utrwaliła w formie prawnej zwycięstwo powstania zbrojnego 9 września 1944 r. Dzień 5 grudnia jest dla Bułgarii podwójnym świętem. Zbiega się bowiem z dniem Konstytucji Stalinowskiej, która była wzorem dla konstytucji dymitrowskiej.

BUKARESZT

Dla uczczenia 5 rocznicy proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej, która przypada na 30 grudnia, za loga robotników, techników, inżynierów, pracowników umysłowych Zakładów Budowy Maszyn w Arad wezwano do współzawodnictwa o wykonanie i przekroczenie planu gospodarczego na rok 1952. Apel ten spotkał się z entuzjastycznym odzwierciedleniem wśród najsilniejszych mas społecznych Rumuńskiego

Banderowcy - agenci

wywiadu USA zlikwidowani w Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna donosi, iż Ministerstwo Bezpieczeństwa Narodowego Czechosłowackiej Republiki Ludowej opublikowało komunikat, w którym podaje, że w nocy z dnia 5 na 6 listopada br. patrol organów bezpieczeństwa w czasie obchodu nocnego zauważył trzy podejrzanego osoby, idące równolegle do toru kolejowego Karlovy Vary - Cheb.

Ludzie ci, spostrzegawszy zbliżający się patrol, zaczęli go ostrzeliwać z automatów. W wyniku wymiany strzałów nieznani osobnicy zostali zabici. Znalezione przy nich dokumenty świadczą, że byli oni członkami rozbitych band banderowskich, które wywiad amerykański przebiegał na terytorium Czechosłowacji.

Przy zabitych agentach amerykańskich znaleziono broń, mapy i ważne treści informacyjne, które miały być przekazane amerykańskiemu organowi kierowniczym.

